



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSYSTUSA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH  
**NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY 26.12.2021 - Numer 52/2022 (1100)**

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.

# Komentarz Dobrej Nowiny

Kochamy od pierwszego uderzenia serduszka, od pierwszego poruszenia. Później pierwszy uśmiech, pierwszy ząbek, pierwsze krocзки, pierwsze wakacje i pierwsze przyjaźnie. Wszędzie tam jesteśmy. I potem pierwsze „Czemuście mnie szukali?” I choć serce nam pęka wiemy, że wszystko zmierza we właściwym kierunku. Moment, kiedy nasze dziecko będzie gotowe rozpocząć samodzielne życie jest coraz bliżej. Nasze dzieci nie są nasze. Zostały nam powierzone przez Pana Boga jak najcenniejszy skarb. Ile to mówi o naszej godności, ile o Jego zaufaniu. Do jakiego dobra musimy być zdolni, skoro powierza nam życie i to to najbardziej bezbronne. Wejście w dorosłość Pana Jezusa niosło ze sobą jeszcze jedną trudną prawdę. „Królestwo moje nie jest z tego świata.” Trudno to pojąć nawet tak świętym ludziom jak Święta Rodzina. Szukali Go wśród krewnych i znajomych. Tam Go jednak nie było. Bo powoli zaczęła zarysowywać się prawda o przynależności Pana Jezusa do zupełnie innego porządku, do innego świata. „Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mojego Ojca? Oni jednak nie rozumieli tego co im powiedział.” My często też nic nie rozumiemy. I właśnie wtedy, kiedy próbujemy wejść na drogę bliskiej relacji z Panem Jezusem, od razu Go gubimy. Najważniejsze jednak jest to, żeby nigdy nie przestać szukać. Może w tych momentach, tak jak św. Rodzina, powinniśmy cofnąć się do miejsca, gdzie Go ostatnio widzieliśmy, gdzie czuliśmy Jego obecność. Pozwólmy poprowadzić się Jemu, choćby wymagało to pójścia w przeciwnym kierunku niż właśnie zmierza tłum.

Justyna Zienkowicz



EWANGELIA (Łk 2, 41-52)

## Rodzice znajdują Jezusa w świątyni

### Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza.

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jeruzalem na Święto Paschy. Gdy miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został młody Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. Przepuszczając, że jest wśród pątników, uszli dzień drogi i szukali Go między krewnymi i znajomymi. Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jeruzalem, szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemu nam to uczyniłeś? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». Lecz on im odpowiedział: «Czemu Mnie szukaliście? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział. Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te sprawy w swym sercu. Jezus zaś czynił postępy w mądrości, w latach i w lasce u Boga i u ludzi.

# kard. Stefana Wyszyńskiego

## na każdy dzień

27.12.

„Lęk przed sobą, przed ludzką wolą to straszliwy Krzyż dzisiejszego człowieka, niesiony na ustawione w poprzek mosty współczesności. Rozwiązuje się on nie inaczej, jak tylko przez świętą Wolę. Ale ta święta Wola jest najczęściej <<głupstwem>> dla współczesnego świata. I może dlatego, że jest głupstwem w oczach wielu, tak tragicznie i pesymistycznie myślą o człowieku. Kto jednak ma odwagę w tym <<głupstwie>> dostrzec ratunek świata, ten zobaczy, że Krzyż staje się bramą. Bo trzeba ukrzyżować swoją wolę, aby jej użyć zgodnie z jej naturą, pragnącą dobra, i przeprowadzić łódź z masztem Krzyża poprzez mosty współczesne ku przyszłości.”

28.12.

„Istotę chrześcijaństwa można sprowadzić do dwóch aktów: przyjęcia Słowa i ofiarowania siebie.”

29.12.

„Krzyż ma swoje wymagania, swoje prawa. Może on obezwładnić, jak obezwładnił najlepsze dłonie, które błogosławiły, rozmnażały chleb, leczęły; jak obezwładnił błogosławione stopy Zwiastuna pokoju i dobra.”

30.12.

„Jak Maryja, Virgo, porodziła Zbawiciela, tak każdy z nas ma czynić to samo: rodzić Zbawiciela. Nie jest to przesada, bo Chrystus sam nas do tego zachęcał słowami :<<Ktokolwiek słucha Słowa Bożego i czyni je, ten mi jest matką i bratem, i siostrą>>. Mamy więc rodzić Zbawiciela i dawać Go wszystkim.”

31.12.

„Ostatni dzień roku nakazuje mi uczynić choćby krótki rachunek sumienia z przewodniej cnoty - miłości. Pragnę być jasny.”

1.01.

„Kościół pragnie, aby wszystkie działania ludzkie były przeniknione duchem Bożym, aby były prawdziwą służbą Bogu, [słusznie] na czele roku cywilnego, świeckiego, stawia Służebnicę Pańską, Bogurodzicę. Ona jedyna wypełniła doskonale plan Boży. Służebnica Pańska, współdziałająca z Chrystusem w pierwszej ofierze, którą oboje złożyli jako początek najwyższej, najwspanialszej Ofiary na Kalwarii, stała się wzorem dla działań ludzkich.”

2.01.

„Człowiek idący w nieznaną musi mieć zawsze odrobinę pewności. Brodząc w ciemnościach, trzymając się jej niby laski przewodniej i szuka płomyka, promienia światła. (...) Dla nas laską przewodnią i promieniem jest żywa wiara i chrześcijańska nadzieja, która zawsze daje nam odrobinę pewności. Znając zamiary Boże i wiedząc, że Bóg nie jest Bogiem utrapienia, ale Bogiem miłości, możemy spokojnie, z ufnością, ożywiani wiarą, wchodzić w Nowy Rok, w nowe zadania, które - Bóg pozwoli - przybliży nas do kresu, do którego zmierzamy wszyscy.”

## Niedziela. Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, rok C

**PIERWSZE CZYTANIE (1 Sm 1, 20-22. 24-28)**  
*Samuel zostaje przedstawiony Panu*

### Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Anna poczęła i po upływie dni urodziła syna, i nazwała go imieniem Samuel, ponieważ mówiła: «Uprosiłam go u Pana».

Elkana udał się z całą rodziną, by złożyć Panu doroczną ofiarę i wypełnić swój ślub. Anna zaś nie poszła, lecz oświadczyła swemu mężowi: «Gdy chłopiec będzie odstawiony od piersi, zaprowadzę go, żeby się pokazał przed obliczem Pana i aby tam pozostał na zawsze». Gdy go odstawiła, wzięła go z sobą w drogę, zabierając również trzyletniego cielca, jedną efę mąki i bukłak wina. Przeprowadziła go do domu Pana, do Szilo. Chłopiec był jeszcze mały. Zabili cielca i poprowadzili chłopca przed Helego. Powiedziała ona wówczas: «Pozwól, panie mój! Na twoje życie! To ja jestem ową kobietą, która stała tu przed tobą i modliła się do Pana. o tego chłopca się modliłam, i spełnił Pan prośbę, którą do Niego zanosilałam. oto ja oddaję go Panu. Po wszystkie dni, jak długo będzie żył, zostaje oddany Panu». I oddali tam pokłon Panu.

### PSALM RESPONSORIJNY (Ps 84 (83), 2-3. 5-6. 9-10)

**Refren: Szczęśliwi, którzy mieszkają w Twym domu.**

Jak miłe są Twoje przybytki, \*

Panie zastępów!

Dusza moja stęskniona pragnie przedsióneków Pańskich, \*  
serce moje i ciało radośnie wołają do Boga żywego.

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, \*  
nieustannie wielbiąc Ciebie.

Szczęśliwi, których moc jest w Tobie, \*

którzy zachowują ufność w swym sercu.

Panie zastępów, usłysz modlitwę moją, \*

nakłoń ucha, Boże Jakuba.

Spójrz, Boże, Tarczo nasza, \*

wejrzyj na twarz Twojego pomazańca.

### DRUGIE CZYTANIE (1 J 3, 1-2. 21-24)

*Zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i nimi jesteśmy*

### Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Jana Apostoła

Najmilsi: Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi, i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest. Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, to mamy ufność w Bogu, a o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba. Przykazanie zaś Jego jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa on w nas, poznajemy po duchu, którego nam dał.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ (Por. Dz 16, 14b)

Aklamacja: **Alleluja, alleluja, alleluja.**

Otwórz, Panie, nasze serca,

abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

#### Czytania na każdy dzień

**Poniedziałek:** 1 J 1, 1-4; J 20, 2-8

**Wtorek:** 1 J 1, 5 - 2, 2; Mt 2, 13-18

**Środa:** 1 J 2, 3-11; Łk 2, 22-35

**Czwartek:** 1 J 2, 12-17; Łk 2, 36-40

**Piątek:** 1 J 2, 18-21; J 1, 1-18

**Sobota:** Lb 6, 22-27; Ga 4, 4-7; Łk 2, 16-21



**Buluba 18.XI.79 r.**

.... Na święta przesyłam Wam moje najlepsze życzenia zdrowia, siły no i tego Betlejemskiego POKOJU.

**Buluba 20.I.1980 r.**

Oby Nowy Rok wbrew wszystkim groźnym okolicznościom był dobrym rokiem, rokiem błogosławieństwa i pokoju!  
Przecież nie ma rzeczy niemożliwych u Boga.

## Kolędy i pastoralki



Do najpiękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych należy śpiewanie kolęd. Sama nazwa „kolęda” na określenie pieśni bożonarodzeniowych jest stosunkowo nowa i oznacza każdą pieśń o tej tematyce, o charakterze kościelnym i świeckim. „Kolęda” to określenie pieśni, w której punktem wyjścia jest Betlejem. Pieśni, w których na plan pierwszy wysuwają się pasterze ks. Mioduszewski nazwał pastoralkami. Przez wieki Polska była pod wieloma względami zróżnicowana, ale jedno było wspólne dla wszystkich Polaków, bez względu na pochodzenie społeczne i wykształcenie - kolęda, pieśń pełna radości, wesela i szczęścia. Jej największym wdziękiem, jej istotą była poufalość, z jaką mówi o narodzeniu Pana i jego Matce, naiwność, z jaką nasz polski świat przenosi się w odległe wieki i kraje. Polskie kolędy były nie tylko modlitwą czy pieśnią. Były opowiadaniem. W wielu na pierwszym planie są pasterze, parobcy i ich rozmowy, którym za tło służy narodzenie Chrystusa, ale często jest w nich polska wieś, polski mróz grudniowy, kozuchy, czapki, okrywanie Dzieciątka przed zimnem. Świecki charakter w kolędzie sprawił, że przybrała narodowy charakter, wszyscy ją lubili, śpiewali i wykształcali coraz doskonalsze formy. Tak więc polska kolęda jest żywym pomnikiem dawnych wieków, spuścizną, która nas z nimi łączy. Dzięki swej naiwności i prostocie, swojemu charakterystycznemu humorowi, jest wyrazem uczuć szlachetnych, delikatnych, subtelnym i dobrych. Papież Jan Paweł II kochał śpiewanie kolęd i pastorałek. Do dziś ze wzruszeniem słucham nagrania śpiewanej przez niego kolędy

*Oj Maluśki, Maluśki, Maluśki jako rękawicka  
abolitez jakoby, jakoby kamatecek smycka.*

.....

*Czy nie lepiej Tobie by, Tobie by, siedzieć było w niebie;  
wsak Twój Tatus kochany, kochany, nie nyganiał Ciebie.*

I dalej Papież dośpiewywał, swoim donośnym i niezwykle ciepłym głosem, układane doraźnie, dowcipne, pełne humoru, odnoszące się do aktualnych wydarzeń, kolejne zwrotki.

Od wieków kolędy zawierały wiele elementów duszy narodowej. Są w nich dostojność i skupienie duchowe, bujny temperament sarmacki, słowiańska zaduma i tęsknota, rzewność i czułość. Kolędy stały się odbiciem duszy prostaka i mędrca, dziecka i dorosłego człowieka; przemawiały zatem od wszystkich i do wszystkich. Śpiewała i śpiewa kolędy cała Polska, od Polesia po Śląsk, od Kaszub po Podhale - i to wszędzie te same, w kościele i w domu, bez względu na stan ducha, bo do każdego nastroju można dobrać odpow-

wiednią polską kolędę. Wszyscy wielcy poeci podkreślają czar i potęgę kolędy. Tej kolędy np., która „w przyćmionej piekarni plakała w rytmy ubrana najlichsze” (Słowacki). U Mickiewicza kolęda stała się jednym z czynników zwycięstwa nad złem: towarzyszy walce o duszę Konrada w III części Dziadów, a w duszy innego Konrada ucisza szalejące burze, kładąc koniec udręce (S. Wyspiański Wyzwolenie). Od pierwszej kolędy znanej z rękopisu z 1424 roku, zaczynającej się od słów „Zdrów bądź, królu anielski”, poprzez „Przybieżeli do Betlejem” z 1631 roku, do naszych czasów kolędy przeszły ogromną ewolucję literacką. Według tradycji autorem pierwszej był święty Franciszek z Asyżu, a ojczyzną kolęd były Włochy. Złotym wiekiem polskiej kolędy okazał się wiek XVII i połowa wieku XVIII. W tym czasie powstały najwspanialsze, o wielkiej wartości literackiej, kolędy pisane przez najwybitniejszych polskich pisarzy. Autorem popularnej do dziś kolędy „W złobie leży” był wielki kaznodzieja Piotr Skarga., a napisana została do melodii poloneza koronacyjnego króla Władysława IV. „Dzisiaj w Betlejem” - to niezwykle popularny niegdyś mazur. Wiele kolęd powstało do melodii oberków, gonionych, góralskich, zbójnickich ale także menuetów i gawotów. Na każdym niemal etapie polskiej historii pisano do starych kolęd nowe słowa o treści patriotycznej. W naszych czasach w okresie Bożego Narodzenia wszyscy chętnie śpiewamy kolędy, czy to w kościele na specjalnych spotkaniach, czy w rodzinach, poświęcając ich śpiewaniu całe wieczory. Marzę aby ta piękna tradycja trwała. Wszyscy powinniśmy o to zadbać. Przecież to piękny zwyczaj uczczenia Narodzenia Jezusa.

Na podstawie Hanny Szymanderskiej Ewa Wika

# Sylwester i Nowy Rok



Nowy Rok to święto obchodzone we wszystkich kulturach, choć nie zawsze tego samego dnia, np. w Chinach i Japonii za każdym razem przypadał na inny dzień. W Wietnamie też nie był świętem stałym, zawsze obchodzony w ostatniej dekadzie stycznia lub pierwszej lutego; Nowy Rok jest tam świętem wiosny. Żydzi świętowali Nowy Rok w różnych miesiącach, obecnie robią to we wrześniu lub w październiku, a rachubę lat prowadzą od stworzenia świata, a było to według ich wyliczeń w roku 3761 p.n.e. Wyznawcy Mahometa lata liczą od ucieczki Mahometa z Mekki do Medyny w roku 622 naszej ery. Do dzisiaj używają kalendarza księżycowego i mają rok krótszy o 11 dni, a święto Nowego Roku wypada u nich w różnych terminach. Starożytni Egipcjanie za początek roku uważali datę wylewu Nilu, mniej więcej w połowie lipca; starożytni Rzymianie początkowo rozpoczynali rok w marcu (miesiącu Marsa, boga wojny), a po zreformowaniu kalendarza przenieśli święto Nowego Roku na styczeń, miesiąc poświęcony Janusowi, bóstwu o dwóch twarzach symbolizujących początek i koniec. Pierwsi chrześcijanie świętowali Nowy Rok 6 stycznia, później przenieśli to święto na dzień przesilenia zimowego według kalendarza juliańskiego na 25 grudnia. Znacznie później, gdy Kościół okrzepł, ustalono, że Nowy Rok obchodzony będzie w oktawę urodzin Chrystusa, w dniu nadania mu imienia Jezus - czyli 1 stycznia. Obecnie w Kościele jest to Święto Bożej Rodzicielki Maryi. Data 1 stycznia jako początek roku przyjmowała się bardzo powoli i w wielu krajach Europy nastąpiło to zdumiewająco późno.

W Hiszpanii jeszcze w 1250 roku obchodzono Nowy Rok 25 grudnia; we Francji trwało to aż do 1564 roku, a w Rosji dopiero w 1700 roku zdecydowano się obchodzić Nowy Rok 1 stycznia. Ale nie data obchodzenia święta jest tu ważna, lecz niezwykle podobne obrzędy w różnych częściach świata. W słowiańskiej kulturze zwyczaj noworoczne wywodzą się z kultur agrarnych, bądź też ze zwyczajów rzymskich połączonych z gusłami uprawianymi niegdyś wszędzie dla zapewnienia sobie szczęścia i bogactwa. Rolnicy obsypywali się owsem życząc: „na szczęście, na zdrowie, na ten Nowy Rok, aby was nie bolała głowa ani bok, aby wam się rodziła i kopła psze-

nica i jarzyca, żytko i wszystko”. Gloger pisał: „Dzień ten powinien zastać bochen chleba na stole domowym... jako znak obfitości daru bożego, który przez cały rok nie powinien schodzić z jego stołu, ale zawsze przesłonięty obrusem służyć na powitanie gościa i ubogiego”. Nowy Rok witano głośno w Sylwestra - w huku strzałów i strzelaniu z bicia przepędzał on stary; głośno dawali o sobie znać kolednicy „poprzebierani za Cyganki, w skóry zwierząt, w kozuchy odwrócone wełną do góry” chodzili od domu do domu grając i śpiewając. Im bliżej północy, tym większy

narastał hałas. O samej północy strzelano z czego się dało... a potem zaczynała się pora sylwestrowych psot - bardzo podobnych do żartów wigilijnych - z obór wyprowadzano bydło do sąsiednich zagrod, na dach domu wciągano wóz, wynoszono bramy poza wieś. Noworoczny toast dziś wnosimy szampanem. Nasi pradziadowie wnosili go na ogół węgrzynem, czyli tokajem. Łukasz Gołębiowski pisał: „Wiejskie tradycje Nowego Roku były uboższe, nie obchodzono też jego wigilii (Sylwestra)... a mimo to przed tym świętem praktykowano wróżenie”. W wigilię Nowego Roku należało zakończyć wszystkie kłótnie, pogodzić się ze wszystkimi: „Nowy Rok, nie patrz w bok, tylko prosto w oczy nasze, pogodzimy się wzajem wasze”. Wielkie znaczenie przywiązywano do pierwszego dnia Nowego Roku, bo „Nowy Rok jaki, cały rok taki”. Inne przysłowia przepowiadały pogodę na następny rok: „Na święty Sylwester mroźno, zapowiedź na zimę groźną”, „Gdy na Nowy Rok pluta, ze zniwami będzie pokuta”, „Na Nowy Rok jeśli jasno i w gumnach będzie ciasno”, „Gdy Nowy Rok mglisty, zboża jeść będą glisty”. Ksiądz z ambony składał życzenia wszystkim wiernym, a sąsiedzi prześcigali się w układaniu rymowanych życzeń. Ignacy Krasicki dopasowując się do powszechnych zwyczajów mówił:

*Żyj lata Matuzalowe  
Albo przynajmniej połowe  
A choćby ćwierć dla igraszki  
Dwieście lat i to nie fraszki.*

Do dziś noworocznym zwyczajem o północy wszyscy składamy sobie życzenia. Obyśmy z wielu zwyczajów i życzeń pamiętali choć o tym jednym: „**Nowy Rok nie patrz w bok, tylko prosto w oczy nasze, pogodzimy się wzajem wasze**”. Wejdźmy w Nowy Rok radośni bez cienia urazy w stosunku do bliźnich. Miłość i zgoda gwarantuje pomyślność w Nowym Roku.

Na podstawie Hanny Szymanderskiej Ewa Wika

# Święty Szczepan, diakon pierwszy męczennik



**Koronka do Najświętszej Rodziny**  
(do odmawiania na różańcu)

**Znak krzyża**

lub:

**Boże wejrzyj ku wspomnieniu memu,  
Panie pośpiesz ku ratunkowi memu.  
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu  
Jak była na początku, teraz i zawsze,  
i na wieki wieków Amen.**

**Początek jak w modlitwie różańcowej:**

**Wierzę w Boga...,**

**Ojciec nasz...,**

**Zdrowaś Maryjo... (3 x),**

**Chwała Ojcu....**

**Na dużych paciorkach:**

**Pokłońmy się Jezusowi Chrystusowi,  
Synowi Bożemu, który był posłuszny  
Maryi i Józefowi Świętemu.**

**Na małych paciorkach (10 razy)**

**Jezu, Maryjo, Józefie**

**– oświecajcie nas, pomagajcie nam, ratujcie nas.**

**Chwała Ojcu....**



Greckie imię Stephanos znaczy tyle, co „wieniec” i jest tłumaczone na język polski jako Stefan lub Szczepan. Nie wiemy, ani kiedy, ani gdzie św. Szczepan się urodził. Jego greckie imię wskazywałoby na to, że był nawróconym hellenistą - Żydem z diaspory, zhellenizowanym, czyli posługującym się na co dzień językiem greckim. Nie są nam znane szczegóły jego wcześniejszego życia. Jego dzieje rozpoczynają się od czasu wybrania go na diakona Kościoła. Apostołowie w odpowiedzi na propozycję św. Piotra wybrali siedmiu diakonów dla posługi ubogim, aby w ten sposób odciążyć uczniów Chrystusa oraz dać im więcej czasu na głoszenie Ewangelii. W gronie tych siedmiu znalazł się Szczepan. Nie ograniczył się on jednak wyłącznie do posługi ubogim. Według Dziejów Apostolskich, „pełen łaski i mocy Ducha Świętego” głosił Ewangelię z mądrością, której nikt nie mógł się przeciwstawić. Został oskarżony przez Sanhedryn, że występuje przeciw Prawu i Świątyni. W mowie obrończej Szczepan ukazał dzieje Izraela z perspektywy chrześcijańskiej, konkludując, że naród ten stale lekceważył wolę Boga (Dz 6, 8 - 7, 53). Publicznie wyznał Chrystusa, za co został ukamienowany (Dz 7, 54-60). Jest określany mianem Protomartyr - pierwszy męczennik. Oskarżycielami Szczepana przed Sanhedrynem żydowskim byli inni zhellenizowani Żydzi, z wymienionych w tekście Dziejów Apostolskich synagog. Wynika stąd, że Szczepan zaczął od nawracania swoich rodaków, do których mógł przemawiać w ich własnym języku, czyli po grecku. Zadziwia znajomością dziejów narodu żydowskiego i wskazuje, że powołaniem narodu wybranego było przygotowanie świata na przyjście Zbawiciela. Żydzi nie tylko sprzeniewierzyli się temu wielkiemu posłannictwu, ale nawet zamordowali Chrystusa. Stąd oburzenie, jakie wyrывa się z ust Szczepana. Był to rok 36, a więc od śmierci Chrystusa Pana upłynęły zaledwie 3 lata. Prozelici musieli praktykować i wypełniać, podobnie jak Apostołowie i uczniowie Chrystusa, także prawo judaizmu z przyjęciem obrzezania, pogłębione jedynie o nakazy Ewangelii. Dopiero sobór w Jerozolimie w roku 49/50 zdecydował, że poganie nawróceni na chrześcijaństwo nie są zobowiązani do zachowania prawa mojżeszowego. Same niemal imiona greckie wskazują, jak wielkie były wpływy helleńskie w czasach apostolskich w narodzie żydowskim. Nadto wynika z tekstu, że pieczęć nad ubogimi zlecono głównie nawróconym hellenistom, aby nie mieli żalu, że są krzywdzeni przez wiernych pochodzenia żydowskiego. Autor Dziejów Apostolskich podkreśla, że przy śmierci Szczepana był obecny Szawel, późniejszy Apostoł Narodów, którego św. Łukasz stanie się potem uczniem. Pilnował szat oprawców. Był oficjalnym świadkiem kamienowania - reprezentował Sanhedryn. Bibliści zastanawiają się, jak mogło dojść do jawnego samosądu oraz morderstwa, skoro każdy wyrok śmierci był uzależniony od podpisu rzymskiego namiestnika, jak to widzimy przy śmierci Pana Jezusa. Właśnie wtedy, w 36 roku Piłat został odwołany ze swojego stanowiska, a nowy namiestnik jeszcze nie przybył. Żydzi wykorzystali ten moment, by dokonać samosądu na Szczepanie, co więcej, rozpoczęli na szeroką skalę akcję niszczenia chrześcijaństwa: „Wybuchło wówczas wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim” (Dz 8, 1). Kult Szczepana rozwinął się natychmiast. Jednakże na skutek zawieruch, jakie nawiedzały Ziemię Świętą, w tym także Jerozolimę, zapomniano o jego grobie. Odkryto go dopiero w 415 roku. Skoro udało się go rozpoznać, to znaczy, że św. Szczepan musiał mieć grób wyróżniający się i z odpowiednim napisem. O znalezieniu tego grobu pisze kapłan Lucjan. Miał mu się zjawić pewnej nocy Gamaliel, nauczyciel św. Pawła, i wskazać grób swój i św. Szczepana w pobliżu Jerozolimy (Kfar Gamla, czyli Beit Jamal). Chrześcijanie, uciekając przed oblężeniem Jerozolimy i w obawie przed jej zburzeniem przez cesarza Hadriana, zabrali ze sobą śmiertelne szczątki tych dwóch czcigodnych mężów i we wspomnianej wiosce je pochowali. Gamaliel bowiem miał zakończyć życie jako chrześcijanin. Na miejscu odnalezienia ciał biskup Jerozolimy, Jan, wystawił murowaną bazylikę; drugą zbudował w miejscu, gdzie według podania Szczepan miał być ukamienowany. Bazylikę tę upiększyli św. Cyryl Jerozolimski (439) i cesarzowa św. Eudoksja (460). Imię Szczepana włączono do Kanonu rzymskiego. Jest patronem diecezji wiedeńskiej; kamieniarzy, kucharzy i tkaczy. Z dniem św. Szczepana łącono w Polsce wiele zwyczajów. Podczas gdy pierwszy dzień Świąt spędzano w zaciszu domowym, wśród najbliższej rodziny, w drugi dzień obchodzono z życzeniami świątecznymi sąsiadów, dalszą rodzinę i znajomych. W czasie Mszy świętej rzucano w kościele zboże na pamiątkę kamienowania Świętego. Wieczór 26 grudnia nazywano „szczodrym”, gdyż służba dworska składała panom życzenia i otrzymywała poczęstunek, a nawet prezenty. Po przyjęciu smarowano miodem pułap i rzucano ziarno. Jeśli zboże przylgnęło, było to dobrą wróżbą pomyślnych zbiorów. Zaskoczenie może budzić fakt, że Kościół w drugim dniu oktawy Świąt Bożego Narodzenia umieścił święto św. Szczepana. Być może stało się tak po to, byśmy zapatrzeni w złóbkę Chrystusa nie zapomnieli, że ofiara ze strony Boga dla człowieka pociąga konieczność także ofiary ze strony człowieka dla Boga, chociażby ona wymagała nawet krwi męczeństwa.

W ikonografii św. Szczepan występuje jako młody diakon w białej tunice lub w bogato tkanej dalmatyce. Jego atrybutami są: księga Ewangelii, kamień na księdze lub w jego rękach, gałązka palmowa.

# Kolęda 2022

W okresie świątecznym tradycją są odwiedziny duszpasterskie zwane kolędą. W tym roku mieliśmy odwiedzić parafian mieszkających w domachxZ jednorodzinnych. W związku z trwającą epidemią tak nie będzie, dlatego zapraszamy tych parafian do kościoła na uroczystą Msze św. z katechezą o rodzinie i śpiewaniem kolęd. I tak:

**3.01.2022 r. (poniedziałek) godz. 18:00**

Mieszkańcy osiedla Lotników Wielkopolskich

**4.01.2022 r. (wtorek) godz. 18:00**

Mieszkańcy ulic: Żarnowieckiej, Wiślanej, Narewskiej, Bystrzyckiej, Prądnickiej, Pilickiej,  
Polskiej strona nieparzysta

**5.01.2022 r. (środa) godz. 18:00**

Mieszkańcy ulic: Żeromskiego, Kajki, Wilkońskich, Nałkowskiej (domy jednorodzinne),  
Kościelskiego, Lindego, Niemcewicza, Milej i Botanicznej

**6.01.2022 r. (czwartek) godz. 18:00**

Mieszkańcy ulic: Nowina, Cienistej, Szczęsnej, Lubej, Miodowej, Hożej, Swojskiej,  
Wesołej, Złotej, Szafirowej, Wonnej i Zimowej

**7.01.2022 r. (piątek) godz. 18:00**

Mieszkańcy ulic: Dąbrowskiego, Polskiej, Dobrej, Wiosennej, Polskiej (strona parzysta),  
Bukowskiej, Pięknej i Radosnej

**8.01.2022 r. (sobota) godz. 18:00**

Nowi parafianie mieszkający w blokach przy ulicach: Nałkowskiej, Meissnera

# Ogłoszenia duszpasterskie

**NIEDZIELA Św. Rodziny**  
**26.12.2021 r.**

Dzisiaj Niedziela Św. Rodziny.

Jutro święto św. Jana Ewangelisty i Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. O godz. 18.00 Msza św. w naszym kościele o beatyfikację Służebnicy Bożej Dr Wandy Błęńskiej, a następnie różaniec przy jej grobie na naszym cmentarzu.

We wtorek święto św. Młodzianków – dzień dziękczynienia za dzieło Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego. Msza św. w kościele Najświętszego Serca Jezusa i św. Floriana o godz. 18.00.

W piątek Msza św. wieczorna połączona z nabożeństwem na zakończenie roku będzie o godz. 17.00. **NIE BĘDZIE MSZY ŚW. O GODZ. 18.00.**

W Nowy Rok – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki - w naszym kościele nie będzie Mszy św. o godz. 7.30 – pozostałe jak w niedzielę.

Biuro parafialne w tym tygodniu będzie czynne według ustalonych godzin tylko do środy włącznie.

W styczniu nie będzie odwiedzin chorych ani konferencji przed chrztem – chrzest zgłaszamy w biurze parafialnym.

Obraz Jasnogórski

# KALENDARIUM NAWIEDZENIA

27 pon - Poznań – Sanktuarium Krwi Chrystusa

28 wt - Poznań – Bazylika Kolegiacka

4 pon - Skórzewo – bł. Stefana Wyszyńskiego

5 śr - Seminarium i Dom Główny TChr

6 czw - Arcybiskupie Seminarium Duchowne

7 pt - Alumnat – Filipini

8 sob - Poznań - kościół Matki Bożej in Summo godziny poranne Kościoł św. Małgorzaty – godziny popołudniowe (od 16-tej)

20.00 – UROCZYSTA PROCESJA DO KATEDRY



## KAPLICA CAŁODZiennej ADORACJI Najświętszego Sakramentu pw. Miłosierdzia Bożego



Adoracja  
w dni powszednie  
od godz. 8:00 – 17:45  
w niedzielę  
od godz. 13:30 – 17:45

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

[www.dobrypasterz.pl](http://www.dobrypasterz.pl)

ISSN 1896-6110

**REDAKCJA: Naczelny:** Ks. Ryszard Siwek; **Zastępca naczelnego:** Martyna Rajch;

**Redakcja:** Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczyńska, Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Ewa Baran

**Współpraca:** ks. kan. Tomasz Morasz, ks. kan. Zbigniew Sujkowski;

**Adres redakcji:** ul. Nowina 1, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 57 34,

**e-mail:** redakcja.dobranowina@gmail.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmianę tytułów.